

Sygn. akt I ACa 1349/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościołek (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Paweł Rygiel
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2013 r. w Krakowie na rozprawie
sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
przeciwko T. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 18 czerwca 2013 r. sygn. akt IX GC 32/12

oddala apelację i zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I A Ca 1349/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie utrzymał w mocy nakaz zapłaty wydany w trybie nakazowym, mocą którego zasądzono od pozwanego T. M. (prowadzącego działalność gospodarczą i realizującego w tym zakresie jako podwykonawca część zadania inwestycyjnego w postaci ekranów akustycznych na odcinku drogi P. – P.), na rzecz strony powodowej (...) sp. z o.o. w K. kwotę 975 875 zł za wykonanie i dostawę słupów stalowych stanowiących elementy tych konstrukcji.

W motywach orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał, że przedsądowe uznanie długu przez pozwanego stanowiło podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, które to uznanie zostało zaprzeczone przez pozwanego pomimo, że w czasie spotkania stron z 10 listopada 2011r. pozwany złożył oświadczenie o zobowiązaniu do zapłaty w terminie do 14 listopada 2011 r. kwoty 150 000 zł jako części z zaległej należności wynoszącej łącznie 1 125 875,08 zł. W związku z

wywiązaniem się z tego zobowiązania powód ograniczył pierwotne powództwo, czego skutkiem było objęcie nakazem sumy 975 875,08 zł z odsetkami od składowych ośmiu kwot potwierdzonych opisanymi fakturami. Nadto wskazał Sąd Okręgowy, że na podstawie umowy stron z dnia 16 czerwca 2011 r. strona powodowa twierdzi, że zrealizowała całe zamówienie wykonania i dostawy słupów, z czego zamawiający odmówił bezzasadnie odebrania przywiezionych mu na plac budowy 35 sztuk słupów, znajdujących się w związku z tym aktualnie w jej magazynie. W ocenie Sądu Okręgowego postawa pozwanego przekonuje, że doszło do spełnienia świadczenia przez stronę powodową zgodnie z umową, skoro w okresie przedprocesowym pozwany uznał w całości wynagrodzenie na rzecz powoda z umowy, a zatem wiedział o spełnieniu przez stronę powodową świadczenia wzajemnego.

Apelację od wyroku złożył pozwany zaskarżając wyrok w całości i zarzucając;

- naruszenie prawa procesowego a to:

* art. 479(12)§1 k.p.c. przez dopuszczenie dowodów magazynowych wz oraz zeznań świadków A. B. i R.R.;

* art.484(1)§2 k.p.c. przez wydanie nakazu zapłaty sprawie przez wydanie nakazu zapłaty;

- naruszenie prawa materialnego, to:

* brak podstawy prawnej do zapłaty wynagrodzenia wynikającego z umowy, skoro rzekome uznanie długu przez pozwanego nie jest oświadczeniem abstrakcyjnym a stanowiące własność powoda elementy stalowe wydane zostały innym od pozwanego podmiotom.

Na tych podstawach domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia przez uchylenie wydanego w sprawie nakazu zapłaty i oddalenia powództwa za jednoczesnym zasądzeniem na pozwanego kosztów postępowania za obie instancje sądowe.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył;

apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu jakkolwiek trafny jest zarzut naruszenia prawa procesowego a to art. art.484(1)§2 k.p.c. przez wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i to pomimo braku wniosku powoda w tym zakresie. W szczególności pomimo oczywistości trafności tego zarzutu, ten ostatni nie ma wpływu na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Istotą bowiem postępowania cywilnego (i to niezależnie od szczególnego reżimu prawnego w którym jest prowadzone) jest urealnienie normy prawa materialnego w obszarze przedmiotu sporu prowadzonego przez strony. Ramy przedmiotowe i podmiotowe postępowania sądowego zostały zakreślone przez stronę powodową w pozwie i łączyły się z tezą, że mimo wykonania zobowiązania umownego przez powoda pozwany nie spełnił wzajemnego świadczenia w postaci zapłaty wynagrodzenia i to pomimo przedprocesowych zapewnień pozwanego, że do rozliczenia dojdzie po zgromadzeniu przez pozwanego stosownej dokumentacji.

Dodatkowo w warunkach, w których okoliczności faktyczne sprawy – w tym złożone przez pozwanego po wszczęciu (9.XI 2011r.) postępowania w dniu 10 XI.2011r. oświadczenie o uznaniu długu - stanowiły dostateczną podstawę dla stwierdzenia długu pozwanego w opisanym zakresie. Nie może także umykać z pola widzenia, że wydany w sprawie nakaz zapłaty nie stanowił dla powoda tytułu egzekucyjnego, a tytuł zabezpieczenia jego roszczeń.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw dla uznania zasadności zarzutu apelacji, co do naruszenia prekluzji procesowo dowodowej. W tym zakresie trafnie zwraca uwagę powód w odpowiedzi na apelację, że w konfrontacji z opisaną wyżej postawą pozwanego (nie kwestionującego do daty zarzutów swojego zobowiązania) obiektywna potrzeba powołania się na opisaną apelacją dowody powstała po wydaniu nakazu zapłaty wydanego w sprawie. W sytuacji, w której przedstawiona w ramach postępowania apelacyjnego argumentacja powoda jest wyczerpująca i poparta nie tylko stosownymi faktami ale i adekwatnym dla niej dorobkiem orzecznictwa sądowego, przy jednoczesnym braku podobnych rozważań w apelacji pozwanego, uprawnione jest stwierdzenie, że Sąd Apelacyjny w całości aprobuje pogląd powoda, co do bezpodstawności zarzutu naruszenia prawa procesowego (w swej istocie

postawa procesowa powoda stanowiła jedynie rozwinięcie stanowiska zaprezentowanego w pozwie, które stanowiło efekt czynności procesowej pozwanego).

Apelacja pozwanego – pomimo braku zarzutów, co do nieadekwatności ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału, z wyłączeniem wskazania w motywach apelacji na pominięte przez Sąd I instancji zeznania św. B. T. (1) – podnosi zarzut naruszenia prawa materialnego opierając ów zarzut na tezie, że skoro do chwili zapłaty własność słupów ekranów akustycznych przysługiwała powodowi, to przy braku dostarczenia tych słupów pozwanemu, a wydaniu ich innym podmiotom nie czyni pozwanego zobowiązanym do spełnienia świadczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – także i ten zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.

W warunkach, w których pozwany złożył w ramach swobody wyrażania własnych oświadczeń, oświadczenie wiedzy, że jest zobowiązany do zapłaty dochodzonej przez powoda wierzytelności, to w warunkach, w których w toku postępowania zmienia swoje stanowisko i kwestionuje ów stan rzeczy to okoliczność tę winien wykazać (art. 6 k.c.).

W warunkach, w których nie było sporne między stronami, że odbiór wskazanych słupów był dokonywany po uprzednim telefonicznym zamówieniu pozwanego i wysyłany transportem na wskazany odcinek robót prowadzonych przez inne od pozwanego podmioty, to w sytuacji w której pozwany przeczył tej okoliczności winien tę okoliczność wykazać. Analiza treści zeznań świadka B. T. (2) (protokół elektroniczny k.222 i 223 akt) nie potwierdza prawdziwości tezy pozwanego. Wynika z nich bowiem, że w jednym przypadku i to zgodnie z wolą pozwanego doszło do przeniesienia dostarczanych słupów na inny odcinek robót, zaś dodatkowo analiza twierdzeń powoda (przesłuchanie J. W. k.199 akt) przekonuje, że z przyczyn leżących po stronie pozwanego nie doszło do odbioru 35 sztuk słupów, które po ich wykonaniu były wysłane na miejsce budowy, lecz z uwagi na brak możliwości ich przechowania przez wykonawcę doszło do ich przewiezienia do przedsiębiorstwa powoda. W sytuacji zatem, w której pełna dokumentacja rachunkowa (faktury VAT) związana z dokonywanymi operacjami znajdowała się w posiadaniu pozwanego, który do czasu niniejszego postępowania nie zaprzeczał faktom związanym z odbiorem słupów zgodnie z umową stron, a wręcz przyznawał okoliczności związane z odbiorem słupów przez wskazanych przez niego wykonawców, to nie budzi wątpliwości – w ocenie Sądu Apelacyjnego – fakt wykonania umowy przez powoda zgodnie z jej postanowieniami. Opisane w twierdzeniach powoda 35 słupów również zostały dostarczone zgodnie z umową, skoro nie czyni się zarzutu, by nieprawdziwa była okoliczność, że z przyczyn leżących po stronie pozwanego doszło do ich złożenia na terenie przedsiębiorstwa powoda.

Rozważenia zatem wymaga zarzut braku legitymacji czynnej powoda dla dochodzenia umownej wierzytelności w warunkach treści postanowień umowy, a zwłaszcza jej § 10. Stosownie do treści tego paragrafu „towar pozostawał własnością dostawcy do momentu zapłaty ceny określonej w fakturze”. Apelacja nie zawiera analizy postanowień całej umowy. A w tym zakresie umowa stron dokładnie opisuje zarówno zakres obligacyjnych powinności stron, a jej treść jawi się inaczej od zaprezentowanego w apelacji. W części wstępnej umowa określa pozwanego jako odbiorcę (k.14 akt). W paragrafie 4 (k.15 akt) przewidziano, że dostawa będzie dokonywana odbiorcy na budowę. W paragrafie 6 umowy przewidziano, że odbiorca jest obowiązany do zapłaty kwoty stanowiącej należność za dostarczone towary według ceny wskazanej w umowie na podstawie faktury wystawionej przez powoda w terminie 21 dni od daty wystawienia faktury bez podpisu przedstawiciela drugiej strony. Zapłata tych należności została zabezpieczona w formie gwarancji bankowej zmodyfikowanej w październiku 2011r. zastawem rejestrowym (k.16 i 114 i nast. akt).

Jest przy tym bezsporne w sprawie (a potwierdza to dokument postaci protokołu skarbowego z krzyżowej kontroli), że wszystkie faktury opisane pozwem są w posiadaniu pozwanego.

W sytuacji, w której pozwany nie wykazał braków ilościowych w dostarczanych przez powoda towarach, to winien przestrzegać postanowień umownych i obciążające go z mocy umowy świadczenie spełnić (art.353§1 k.c.). Próba interpretacji umowy stron przedstawiona przez pozwanego jest wręcz absurdalna. Prowadziłaby bowiem do wniosku, że powodowi nigdy nie służyłoby roszczenie o zapłatę należności, skoro przysługiwałyby mu prawa rzeczowe do rzeczy. Co więcej czyniłaby pustymi formy zabezpieczeń wierzytelności umownych dotyczących stron, skoro te nie byłyby związane z istniejącymi wierzytelnościami. Ostatecznie należy stwierdzić, że gdy świadczenie niepieniężne

na podstawie wężła obligacyjnego zostało spełnione przez powoda, za co na podstawie umowy pozwany zobowiązał się zapłacić, to - w ramach wzajemności, zobowiązanie to powinien wykonać zgodnie z art. 354 § 1 k.c. Obowiązek starannego działania przy wykonywaniu zobowiązań obciąża obie strony, także w warunkach, w których strony (§ 4 umowy) nie określiły dokładnej procedury dokumentowania dokonywanych dostaw produktów powoda do rąk podmiotów, którymi posługiwał się pozwany, obciąża obie strony. Z kolei w sytuacji, w której wystawiona przez powoda faktura stanowić miała podstawę wypłaty przez pozwanego należności, to opisana konstrukcja umowna obligowała pozwanego lub osobę jego prawa reprezentującą do wystawiania stosownych dokumentów (kwitujących powodowi dostawę) przez pozwanego w miejscu wykonania zobowiązania (z zachowaniem potwierdzenia także dla pozwanego). Pozwany – w warunkach w których twierdził, w sprawie, że zobowiązanie wykonane zostało częściowo – nie ujawnił sposobu obliczenia takiej części świadczenia. Brak takich dowodów przy określonej umownej konstrukcji wymagalności świadczenia pieniężnego zasadnym czyni wniosek, że wystawione przez powoda faktury odpowiadały ilościowo i wartościowo wykonanemu przedmiotowi łączącej strony umowy. W ocenie Sadu Apelacyjnego – powyższe względy czynią apelację bezzasadną, która mimo wadliwego określenia wartości przedmiotu zaskarżenia obejmowała swoim zakresem całość orzeczenia Sadu I instancji.

Mając to wszystko na uwadze orzekł Sąd Apelacyjny jak w wyroku na podstawie wskazanych przepisów a nadto art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono jak w sentencji na podstawie art.98 k.p.c.